

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Polska jest dobrym miejscem dla biotechnologii

Artur Skoneczko (Gazeta Finansowa): Skąd pomysł na Euroimplant?

Dariuszem Śladowski: Pomysł na naszą firmę w gruncie rzeczy miała Komisja Europejska. My

patrzyliśmy tylko na to, co Komisja przygotowała w postaci raportów dotyczących rynku zaawansowanych technologii w Europie i przygotowanych legislacji, które ten rynek otworzyły i sprawiły, że może się on rozwijać podobnie do rynku amerykańskiego. Mając takie zachęty, trudno było się opierać dłużej i nie stworzyć czegoś takiego jak Euroimplant. Pomyśleliśmy, że skoro jest to możliwe we Francji lub Niemczech, to dlaczego nie w Polsce?

Pod koniec stycznia nastąpi emisja akcji Euroimplantu na NewConnect. Na co zamierzacie Państwo przeznaczyć 25 mln złotych uzyskane od inwestorów?

Przede wszystkim chcemy rozszerzyć bazę wytwórczą. Obecnie wynajmujemy laboratorium, które umożliwi opracowanie produktów oraz ich wyprodukowanie w niewielkich seriach, co wystarczy do badań niezbędnych przy ich wprowadzaniu na rynek. Potem planujemy zwiększyć możliwości produkcyjne, musimy zatem posiadać znacznie większe laboratorium. Za dwa lata chcemy otworzyć nowoczesne laboratorium, w którym duża część procesów wytwórczych będzie zautomatyzowana. Dzięki tej inwestycji będziemy mogli zaistnieć w tej części Europy, jako istotny dostawca rozwiązań z zakresu inżynierii tkankowej. Przełoży się to nie tylko na wyniki finansowe firmy, ale spowoduje również większą dostępność tego typu produktów dla polskich pacjentów.

Co to za produkty?

Obok produktów inżynierii tkankowej stosowanych w badaniach toksykologicznych, będą to głównie opatrunki biologiczne i matryce tkankowe umożliwiające przyspieszenie procesu gojenia i regeneracji tkanek. Mamy też w planach bardziej zaawansowane produkty, jak choćby bioreaktory wspomagające pracę wątroby.

Czy przeciętnego Kowalskiego będzie na to stać?

Jak wynika z raportu Komisji Europejskiej, pomimo tego, że same produkty inżynierii tkankowej wydają się stosunkowo drogie, to koszty leczenia przy ich użyciu są niższe niż przy zastosowaniu tradycyjnych metod. Lepsze są też wyniki leczenia, a chorzy szybciej wracają do zdrowia. Liczymy na to, że nasze produkty będą, choć w części, refundowane przez NFZ, podobnie jak ma to miejsce z niektórymi produktami inżynierii tkankowej w USA.

Kto będzie pracował w nowym laboratorium?

Głównie będą to polscy naukowcy, ale korzystamy również z wiedzy i doświadczeń naukowców z zagranicy. Niezwykle ważnym elementem działania naszej firmy jest Doradczy Komitet Naukowy. Członkami tego komitetu są wybitni naukowcy reprezentujący najważniejsze dziedziny działalności Euroimplantu. Ich wiedza i autorytet to nieocenione wsparcie dla rozwoju i działalności naszej firmy. Skład komitetu nie ogranicza się jedynie do polskich naukowców. Profesor Mason z University College London jest jednym z najbardziej znanych międzynarodowych ekspertów w dziedzinie inżynierii tkankowej, profesor Balls jest z kolei jednym z największych autorytetów światowych w dziedzinie toksykologii in vitro i głównym architektem procesu walidacji metod alternatywnych w Europie.

Toksykologia in vitro?

Toksykologia in vitro to alternatywne metody badania toksykologicznego leków, substancji chemicznych i kosmetyków, które wykonuje się bez udziału zwierząt - czyli badania przeprowadza się na hodowlach komórkowych. Obecnie zgodnie z unijną Dyrektywą Nr.86/609 nie można stosować eksperymentów na zwierzętach, jeśli istnieją zaakceptowane metody alternatywne. Wprowadzanie

tych metod to nie tylko zmniejszenie cierpienia zwierząt. To również oszczędności. Dzięki wprowadzaniu metod alternatywnych można zaoszczędzić olbrzymie pieniądze i lepiej określić zagrożenia wynikające z ekspozycji organizmu ludzkiego na substancje chemiczne. W skali europejskiej są to miliardy euro, dlatego Komisja Europejska przywiązuje olbrzymią wagę do rozwoju i wprowadzania tych metod do praktyki. W przemyśle kosmetycznym od przyszłego roku będzie wprowadzony całkowity zakaz przeprowadzania badań na zwierzętach. To spowoduje, że nasza oferta trafi na rynek, który nagle zacznie się rozwijać.

Dla kogo będą przeznaczone te produkty?

Największym odbiorcą będzie sektor medyczny. Tutaj głównymi odbiorcami będą publiczne i prywatne placówki służby zdrowia. Część produktów będzie przeznaczona dla odbiorców indywidualnych. Będą to przede wszystkim opatrunki biologiczne. Odbiorcą naszych produktów będą również laboratoria badawcze oraz przemysł kosmetyczny. Dotyczyć to będzie głównie toksykologii in vitro

Sektor biotechnologii uznaje się za jedną z najlepiej rokujących branż, jeśli chodzi o nowe technologie. Czy nie są to rokowania nazbyt przeszacowane?

Uważam, że trudno tu mówić o przeszacowaniu. Nawet najbardziej pesymistyczne szacunki wskazują na to, że rynek ten rozrośnie się w ciągu kilku lat do miliardowych rozmiarów. Raporty Komisji Europejskiej wskazują, że potencjał tego rynku to 40-400 mld euro w skali świata. Przy obecnym wypełnieniu na poziomie 2 proc., miejsca na rynku jest dość dla każdego. Dlatego nie chcemy się ograniczać jedynie do rynku polskiego, ale też zamierzamy działać na rynku całej Unii. Rynek polski jest dość ciekawy, dopiero się tworzy. Trudno powiedzieć, jakie będzie zapotrzebowanie akurat na tym rynku. Wiele zależy od tego, czy będą to produkty dofinansowane z NFZ – tak jest na przykład w Stanach Zjednoczonych. Najnowsze regulacje unijne umożliwiają tego typu dofinansowanie.

Zakładają Państwo, że w ciągu dwóch lat przychody Euroimplantu zwiększą się 50-krotnie. Skąd ten optymizm?

W latach 2007 – 2013 jest do zagospodarowania przez Polskę 9,7 mld euro. Są to środki unijne przyznane na rozwój innowacyjnej gospodarki w Polsce. Przyznam, że liczymy na te pieniądze. Już teraz pozyskaliśmy 940 tys. złotych na badania i rozwój, nasz projekt został bardzo dobrze oceniony. Dzięki temu znaleźliśmy się wśród pierwszych beneficjentów „Inicjatywy Technologicznej”. Może ta suma nie jest zawrotna, ale sam fakt znalezienia się na liście beneficjentów otwiera nam drogę do dalszych dotacji Unijnych, zarówno na etapie wdrożeń, jak i robotyzacji procesów produkcyjnych. Komisja Europejska zakłada, że rozwój tego rynku będzie olbrzymi, a my jesteśmy w stanie, po wprowadzeniu naszych produktów, wielokrotnie zwiększyć sprzedaż. Na początku zamierzamy wprowadzić mniej zaawansowane produkty – na przykład opatrunki biologiczne oraz hodowle tkankowe do badań toksykologicznych. Później będziemy wprowadzać produkty bardziej zaawansowane. Jako że jesteśmy pierwsi w Polsce, myślę, że jesteśmy w stanie zagospodarować dużą część tego rynku.

Z Dariuszem Śladowskim, wiceprezesem firmy Euroimplant, rozmawiał Artur Skoneczko.

Euroimplant SA to spółka z branży biotechnologii. Działalność rozpoczęła w 2006 r. od projektowania i wdrażania innowacyjnych rozwiązań w zakresie nauk biologicznych i medycznych. Celem spółki jest opracowywanie i wprowadzanie na rynek europejski i światowy nowatorskich rozwiązań z zakresu inżynierii tkankowej. Spółka jest zainteresowana rozwojem na rynku krajowym. Pod koniec stycznia spółka zadebiutuje na NewConnect.

www.onet.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/4708.html>



29-11-2024

W Polsce żyje miasto ludzi uratowanych dzięki przeszczepom szpiku

Wskazał w rozmowie z PAP prof. Wiesław Jędrzejczak.



29-11-2024

Popularny lek na tarczycę może mieć związek z zanikiem kości

Wynika z nowych badań.



29-11-2024

W ostatnich 60 latach światowa produkcja żywności stale rosła

Wynika z nowych analiz opublikowanych w PLOS ONE.



29-11-2024

[Sztuczna inteligencja niesie zagrożenia dla rynku pracy](#)

Podkreślali uczestniczący w konferencji poświęconej tej tematyce.



29-11-2024

[Program naprawczy dla NCBR](#)

Stwierdza Minister Wieczorek dla PAP.



29-11-2024

[IChF PAN z grantem KE](#)

Utworzy ośrodek badań nad zastosowaniem nienaturalnych aminokwasów.



29-11-2024

Słoneczny sposób na zamianę “banalnego” metanu

Francuscy badacze opracowali katalizator.



29-11-2024

Algorytm poeta?

A\Zbadano, jak odbiorcy reagują na poezję autorstwa AI oraz człowieka

Informacje dnia: [W Polsce żyje miasto ludzi uratowanych dzięki przeszczepom szpiku](#) [Popularny lek na tarczycę może mieć związek z zanikiem kości](#) [W ostatnich 60 latach światowa produkcja żywności stale rosła](#) [Sztuczna inteligencja niesie zagrożenia dla rynku pracy](#) [Program naprawczy dla NCBR IChF PAN z grantem KE](#) [W Polsce żyje miasto ludzi uratowanych dzięki przeszczepom szpiku](#) [Popularny lek na tarczycę może mieć związek z zanikiem kości](#) [W ostatnich 60 latach światowa produkcja żywności stale rosła](#) [Sztuczna inteligencja niesie zagrożenia dla rynku pracy](#) [Program naprawczy dla NCBR IChF PAN z grantem KE](#) [W Polsce żyje miasto ludzi uratowanych dzięki przeszczepom szpiku](#) [Popularny lek na tarczycę może mieć związek z zanikiem kości](#) [W ostatnich 60 latach światowa produkcja żywności stale rosła](#) [Sztuczna inteligencja niesie zagrożenia dla rynku pracy](#) [Program naprawczy dla NCBR IChF PAN z grantem KE](#)

Partnerzy